

Sygn. akt VA Ca 123/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SA Bernard Chazan

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SA Robert Obrębski (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. Ś.

przeciwko Szpitalowi Wojewódzkiemu im. (...) S. W. – Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w S. i (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt II C 660/17

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od A. Ś. na rzecz Szpitala Wojewódzkiego im. (...) S. W. – Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Bernard Chazan Robert Obrębski Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt VA Ca 123/21

UZASADNIENIE

Pozwem z 28 czerwca 2017 r., wniesionym przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. i Szpitalowi Wojewódzkiemu im. (...) S. W. w S., A. Ś. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz, in solidum od pozwanych: kwoty 80000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 4 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za uszczerbek na zdrowiu wywołany przy wykonywaniu u powódki cesarskiego cięcia w pozwanym szpitalu, który polegał na utracie przez powódkę macicy i lewych przydatków wskutek błędu medycznego; odsetek do tej daty do momentu dobrowolnego wypłacenia przez pozwanego ubezpieczyciela niepokrywającej całej krzywdy powódki kwoty 50000 zł, w tym skapitalizowanych na kwotę 1556,16 zł; odszkodowania w kwocie 3075 zł na pokrycie wydatku powódki za prywatną opinię oceniającą ten błąd. Powódka domagała się również ustalenia odpowiedzialności pozwanych za przyszłe skutki tego błędu i ich obciążenia kosztami procesu według norm przepisanych.

Pozwany ubezpieczyciel wnosił o oddalenie powództwa. Nie podważając swojej odpowiedzialności wobec powódki, podnosił, że kwota wypłacona na rzecz poszkodowanej w całości pokrywa roszczenia powódki związane z tym

zdarzeniem. Pozwany szpital kwestionował natomiast zasadność powództwa przez zaprzeczenie, aby podczas wykonania cesarskiego cięcia doszło do błędu medycznego.

Wyrokiem z 28 października 2020 r. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki, in solidum od pozwanych, kwotę 50000 zł z odsetkami za opóźnienie od 4 sierpnia 2015 r. oraz kwotę 3075 zł z odsetkami od 5 września 2017 r., a ponadto kwotę 2454,79 zł z odsetkami od 23 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie, w tym również w odniesieniu do roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za przyszłe skutki zdarzenia, powództwo zostało oddalone przez Sąd Okręgowy, który także ustalił, że powódkę obciąża 36 % kosztów procesu, zaś pozwanych in solidum 64 % tych kosztów. Szczegółowe ich rozliczenie zostało zaś pozostawione referendarzowi sądowemu.

Na podstawie zebranych dowodów, w tym opinii biegłych R. D. i M. W., Sąd Okręgowy ustalił okoliczności dotyczące wykonania w pozwanym szpitalu cesarskiego cięcia w dniu 13 kwietnia 20, w wyniku którego na świat przyszło czwarte dziecko powódki, niedostrzeżenia w jego trakcie pęknięcia macicy powódki, które doprowadziło w krótkim czasie po zakończeniu tego zabiegu do silnego wylewu i konieczności wykonania w dniu następnym drugiej operacji, w trakcie której niezbędne okazało się usunięcie macicy powódki lewych przydatków, brak których nie pogarsza istotnie stanu zdrowia powódki niemogącej już zająć w kolejną ciążę. Funkcje hormonalne w wystarczającym dla powódki zakresie spełniają bowiem prawe przydatki.

Ustalono przez Sąd Okręgowy też zostało, że po opuszczeniu pozwanego szpitala w dniu 28 kwietnia 2012 r., powódka była osłabiona, leżąca, jak też że odczuwała silny ból o obrębie brzucha. Obowiązki rodzinne i domowe w całości przejął wówczas czasowo mąż powódki, która po kilku dniach odzyskała siły. Według ustaleń Sądu Okręgowego, powódka nie planowała mieć więcej dzieci. Straciła jednak zaufanie do lekarzy. Korzystała również okresowo z pomocy psychologicznej. Występowała też wobec pozwanego szpitala z wnioskiem o wezwanie do próby ugodowej, w którym domagała się wypłaty 180000 zł na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną z opisanego tytułu. Posiedzenie pojednawcze odbyło się 4 sierpnia 2015 r., lecz nie doprowadziło do zawarcia ugody. Z podobnym wnioskiem powódka wystąpiła do pozwanego ubezpieczyciela, który 2 października 2015 r. wypłacił na rzecz powódki kwotę 50000 zł tytułem wskazanego zadośćuczynienia. Przed wniesieniem sprawy do Sądu Okręgowego, powódka wydała ponadto 3075 zł na prywatną opinię, która potwierdziła błąd medyczny podczas cesarskiego cięcia.

Oceniając znaczenie dokonanych ustaleń pod kątem przesłanek roszczeń znajdujących podstawę w art. 444 § 1 i art. 445 § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał żądania pieniężne powódki za uzasadnione w przeważającym zakresie, w tym przede wszystkim co do zasady. Odszkodowanie w kwocie 3075 zł było więc uzasadnione pierwszym z powołanych przepisów w związku z poniesieniem przez powódkę wydatku na prywatną opinię, której zamówienie było w pełni uzasadnione potrzebą ustalenia podstaw do wytoczenia powództwa. Należne zaś powódce zadośćuczynienie w wysokości 100000 zł, zmniejszone o kwotę, która dobrowolnie została przed procesem wypłacona przez ubezpieczyciela, zostało przez Sąd Okręgowy określone na podaną kwotę w związku z popełnieniem przez lekarza wykonującego cesarskie cięcie w dniu 13 kwietnia 2012 r. błędu polegającego na niezauważeniu pęknięcia macicy powódki i doprowadzeniu do jej usunięcia wraz z lewymi przydatkami podczas drugiej operacji, która z tej przyczyny musiała zostać przeprowadzona w dniu następnym. Na podstawie art. 445 § 1 k.c., w ramach sędziowskiego uznania przewidzianego tym przepisem, Sąd Okręgowy oszacował zakres krzywdy doznanej przez powódkę z podanej przyczyny i wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Uznał również, że stało się ono wymagalne wskutek wezwań, które powódka skierowała do obu pozwanych przed procesem. Za uzasadnione art. 455 w zw. z art. 81 § 1 k.c. Sąd Okręgowy więc uznał żądania dotyczące zasądzenia od pozwanych odsetek za okres sprzed wniesienia pozwu. Nie znalazł natomiast podstaw do uznania za uzasadnione żądania o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za przyszłe skutki zdarzenia ze względu na brak po stronie powódki interesu prawnego w uzyskaniu takiego ustalenia. Według Sądu Okręgowego, skutki tego zdarzenia nie wpłyną już na stan zdrowia powódki. Zostało to potwierdzone w opiniach biegłych z zakresu ginekologii i położnictwa, jak też w opinii biegłej psycholog. Sąd Okręgowy też wskazał, że konstrukcja prawna przyjęta w art. 442¹ k.c. nie pozwala na to, aby dalsze ewentualne roszczenia mogły się przedawnić, a tym samym by prawne znacznie miało ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą ich

stosunkowego rozdzielenia z art. 100 k.p.c. przez określenie proporcji, w jakiej powinny one zostać rozliczone kwotowo przez referendarza sądowego.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła powódka. Zaskarżając ten wyrok tylko w części oddalającej powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość i orzekającej o kosztach procesu, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 189 k.p.c. przez niedostrzeżenie interesu prawnego w uzyskaniu przez powódkę takiego ustalenia, jak też art. 100 k.p.c. poprzez niezastosowanie reguły pozwalającej na nieobciążanie kosztami procesu strony, która w niewielkim zakresie nie wygrała sprawy. Na podstawie tych zarzutów powódka wnosiła o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego przez ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość i ich obciążenie całością kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany szpital wniósł o jej oddalenie oraz o obciążenie powódki poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Oparta bowiem została na bezzasadnych zarzutach, które nie zostały podzielone przez Sąd Apelacyjny. Przy w pełni poprawnych ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, które w apelacji powódki nie były kwestionowane, w całości został więc przyjęte przez Sąd Apelacyjny za podstawę rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, ocena jej podstaw sprowadzała się do ustalenia, czy zachodzą w tej sprawie przesłanki faktyczne i prawne do ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki błędu medycznego, którego dopuścili się pracownicy pozwanego szpitala podczas zabiegu cesarskiego cięcia, przeprowadzonego u powódki w dniu 13 kwietnia 2012 r., w skutek którego w trakcie drugiej operacji zaszła konieczność usunięcia powódce macicy i lewych przydatków.

Podzielić należy co do zasady, mimo występowania rozbieżności w tym zakresie w orzecznictwie, stanowisko, zgodnie z którym również po nowelizacji art. 442¹ k.c., dokonanej ustawą z 16 lutego 2007 r., ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za szkodę i krzywdę na osobie wywołane czynem niedozwolonym może się okazać uzasadnione. Stanowisko takie dominuje w orzecznictwie. Zostało też wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, jak trafnie wskazała skarżąca w uzasadnieniu apelacji z przywołaniem innych orzeczeń, w których ten pogląd również był wyrażany. Istnienie możliwości wydania takiego rozstrzygnięcia ustalającego wynika w oczywisty sposób z obowiązywania art. 189 k.p.c., który nie był powołaną ustawą zmieniany, podobnie jak przewidziana w tym przepisie przesłanka, która dotyczy wykazania przez powoda interesu prawnego w uzyskaniu tego rodzaju wyroku deklaratoryjnego, czyli rozstrzygnięcia usuwającego stan niepewności w zakresie przyszłej sytuacji osoby poszkodowanej czynem niedozwolonym.

Uwzględnienie żądania ustalającego, opartego na art. 189 k.p.c., które odnosi się do przyszłych następstw deliktu, dla stanu zdrowia i jakości życia osoby uprawnionej, wymaga jednak wykazania istnienia wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia w przyszłości dalszych następstw deliktu w odniesieniu znajdującej ochronę prawną sytuacji takiego osoby, czyli takich jego skutków, które nie zostały ujawnione na etapie rozstrzygnięcia o zasadności wielu innych roszczeń, które zostały zgłoszone w sprawie dotyczącej skutków danego deliktu. Na tle okoliczności sprawy wiązałyby się to koniecznością wykazania przez powódkę, z zachowaniem rygorów postępowania dowodowego, dużego prawdopodobieństwa wystąpienia w przyszłości innych jeszcze skutków w stanie zdrowia i jakości życia powódki usunięcia skarżącej macicy i przydatków lewych wskutek błędu medycznego popełnionego podczas cesarskiego cięcia, które zostało przeprowadzone u powódki 13 kwietnia 2012 r. W szczególności, w zasadzie opinią właściwego biegłego, musiałyby zostać w sprawie wykazane, że jest wielce prawdopodobne, iż z tej przyczyny powódka będzie musiała być poddana w przyszłości innemu zabiegowi albo operacji lub że zapadnie na inne dolegliwości wymagające leczenia, rehabilitacji albo choćby utrudniające życie powódce albo funkcjonowanie w określonym wymiarze lub w zakresie danej aktywności życiowej czy też zawodowej.

Poprawnie jednak Sąd Okręgowy przyjął, opierając się na opiniach aż trzech biegłych, w tym dwóch z zakresu ginekologii i położnictwa, jak też na opinii biegłego psychologa, że zebrany w tej sprawie materiał nie dał żadnych postaw do przyjęcia tak negatywnych prognoz w zakresie dalszego okresu życia i stanu zdrowia powódki. Z żadnej z tych opinii nie wynika obawa, aby mogły w przyszłości wystąpić dalsze, jeszcze niezachodzące, skutki błędu medycznego, którego dopuścił się pracownik pozwanego szpitala podczas wykonywania u powódki cesarskiego cięcia, nie tylko w zakresie somatycznego stanu zdrowia powódki, lecz również w odniesieniu do kondycji psychologicznej skarżącej. Na skutek tego błędu powódka utraciła macicę i lewe przydatki. Stan ten jest znany i został uwzględniony przy wyrokowaniu w tej sprawie, podobnie jak związana z tym uszczerbkiem niezdolność powódki do zajścia w kolejną ciążę, której też, jak wynikało z zeznań powódki, skarżąca już nie planowała. Z opinii biegłych z zakresu ginekologii i położnictwa też jednoznacznie wynika, że utrata obu tych organów nie ma istotnego wpływu na zachowanie stanu hormonalnego, który dla każdej kobiety jest istotny. Wpływa bowiem na jej funkcjonowanie. Zadania związane z regulowaniem tego stanu spełniają bowiem w pełni przydatki, które powódka zachowała. Z opinii nie wynika w żadnym stopniu, aby zachodziło jakiegokolwiek prawdopodobieństwo wystąpienia u powódki innych, jeszcze nieznanymi skutków błędu medycznego, za który odpowiedzialność ponoszą pozwani. Nie zostało więc wykazane, aby powódka miała interes prawny w uzyskaniu rozstrzygnięcia ustalającego tę odpowiedzialność na przyszłość. Nie występuje i w tej sprawie nie został wykazany stan niepewności we wskazanym zakresie, z którego ten interes by wynikał. Zasadnicza przesłanka zasadności powództwa opartego na art. 189 k.p.c. nie została więc po prostu wykazana w tym postępowaniu. Żądanie oparte na tym przepisie nie mogło więc zostać w tej sprawie uwzględnione. Na uwzględnienie nie zasługiwała tym samym apelacja powódki.

Na uwzględnienie nie zasługiwał też zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 100 k.p.c. przy orzekaniu o kosztach procesu. Stosowanie normy zawartej w ostatnim zdaniu tego przepisu, pozwalającej na nieobciążanie kosztami strony, która w niewielkim stopniu uległa przeciwnikowi, ogranicza się do takich sytuacji, w których proporcja przegranej dla strony, której żądania zostały uwzględnione w przeważającym zakresie, nie przekracza kilku procent. Nie znajduje ten przepis zaś zastosowania w sprawach, w których przegrana strony czynnej przenosi poziom dziesięciu procent albo w których nie zostają w ogóle uwzględnione osobne roszczenia, w tym o charakterze ustalającym. W sprawie objętej kontrolą instancyjną główne roszczenie dotyczące zadośćuczynienia zostało uwzględnione w 5/8 jego części. W 3/8, czyli o 30000 zł z żądanych kwoty 80000 zł, zostało zaś oddalone. Nie zostało też uwzględnione w zakresie objętego apelacją żądania ustalającego. Nie sposób było więc zastosować na korzyść powódki normę zawartą w ostatnim zdaniu powołanego przepisu. Były natomiast pełne podstawy do klasycznego zastosowania reguły stosunkowego rozliczenia kosztów procesu pomiędzy stronami, czyli według proporcji, która poprawnie w procentach została wyliczona przez Sąd Okręgowy.

Oddalenie apelacji uzasadniało obciążenie powódki kosztami procesu w instancji odwoławczej, poniesionymi przez pozwanego szpital, który wystąpił z takim wnioskiem w odpowiedzi na apelację. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Sąd Apelacyjny zasądził od powódki na rzecz pozwanego szpitala kwotę 200 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które złożyła się stawka podstawowa za udział w procesie odwoławczym zawodowego pełnomocnika po stronie biernej, właściwa dla rodzaju sprawy i podanej w apelacji powódki wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Bernard Chazan Robert Obrębski Bogdan Świerczakowski